KURJER WARSZAWSKI

D. 26. Września. — Rok 1838. Środa. № 256. Jutro, ŚŚ. Kozma i Damjan. v. s. Dziś, Podwyższenie Ś. Krzyża.

N. PAN raczył udzielić, P. Janowi *Chiliczkowskiemu* Referendarzowi Stanu, Członkowi Heroldji, przez wzgląd na szczególną gorliwość, iaką się długoletnia służba iego odznacza, oprócz pensji złp. 7,500 wyznaczonej mu dawniej, dodatek z tytułu szczególnych nagród zł. 2,500 rocznie i do śmierci.

Na mocy postanowienia Rady Administracyjnej z daty 26 Lip: (7 Sier:) r. b., oraz porozumienia się z Dyrekcją Jlną Poczt, otwieram dnia 19 Wrz: (1 Paźdz:) r. b. pomiędzy *Warszawą* a *Krakowem* związek *Karetą kurjerską*. Urządzony w tym celu Powóz najwygodniejszy, uprzężony 3ma wybornemi końmi, kierowany przez Kurjera, odchodzić będzie każdego dnia w tygodniu wyiąwszy Niedzielę, z Warszawy o godz: 4 z południa, z Krakowa zaś o 10 rano, i odbywać drogę tę mil 40 i 3/4 wynoszącą w przeciągu 22 godzin 17 minut. Tenże powóz odwozić będzie podróżnych do wszystkich miejsc położonych na trakcie oznaczonym pomiędzy wzmiankowanemi dwoma głównemi miastami. Przedsiębierca niepominął starania, aby zapewnić Passażerom dobrej i taniej usługi na stacjach, na których powóz dla śniadania, obiadu i kolacji zatrzymywać się będzie. Opłata od osoby mogącej mieć ze sobą 20 funtów pakunku, wynosi zł. 1 gr. 15 na milę. Zapisywanie się podróżnych, oraz expedycja Karety kurjerskiej, miejsce mieć będzie w Warszawie w domu moim przy ulicy Trębackiej Nro 638; w Krakowie zaś przy ulicy Szpitalnej Nr 57 5/6 w hotelu pod złotą Kotwicą. *Piotr Steinkeller*. — W tych dniach rozpoczął się druk *Noworocznika* na r. 1839 pod tytułem: *Pierwiosnek*, złożonego z pism samych *Dam*. Wydanie dziełka tego będzie staranniejsze iak w roku zeszłym. Noworocznik ten drukowany na papierze welinowym ozdobiony będzie 2 rycinami. Druk onego skończy się wcześnie, z tego więc powodu upraszа się najuprzejmiej Damy któreby życzyły artykuły swoie w tem dziełku zamieścić, aby takowe spiesznie nadsyłać raczyły pod adressem *Redaktorki Noworocznika Pierwiosnek*, która ie przyjmować będzie do dnia ostatniego Październi:. Chcąc ułatwić nabycie dziełka tego, ogłasza się przedpłata, którą znaczniejsze Księgarnie w Warsz: przyjmować będą: na exemplarz w oprawie ozdobnej złoconej złp. 10, na exemplarz w oprawie papiero: litografowanej złp. 6 gr. 20. Cena ta po wyjściu Noworocznika, podwyższoną zostanie. — Onegdaj, wyrobnik maiący lat około 40, z powodu nałogowego piiaństwa, przez powieszenie się, życie sobie odebrał. Tegoż dnia, Żona łokaia poróżniwszy się z mężem, z ganku 2go piątra zskoczyła; oddana do Szpitalu, wkrótce zmarła. — Wczoraj *Foxal* był Gośćmi natłoczany. W wielkim Teatrze po *Parawjadesie* wybornie przedstawionym, przywołani: JPP. *Werowski*, *Komorowski* i *Karasiński*. — Kurs wczorajszy: Imperjały Ross: zł. od 34 gr. 3 do 34 gr. 10. Dukaty hol: zł. od 19 gr. 17 do 19 gr. 20. Assygnaty Ross: zł. od 185 i 1/2 do 185 gr. 25. Oblig: udziałowe zł. od 409 do 410 i 1/2.

Niemcy.— Do *Berlina* przybyli: Następca tronu *Bawarskiego*, Xiążę *Fryderyk Niederlandzki*, W. X. dziedziczny *Sasko-Wajmarski*, Xiążę Fryderyk *Pruski*, Ces:-Ross: Jenerał *Polosow*. — 10 b. m. rozpoczęły się w *Czechach* manewry wojsk tamże rozłożonych. — Mieszkańcy całej wsi w *Morawji* chcą przejść z religji katolickiej na reformowaną.

Włochy.— Xżę Sabaudzki *Carignan* (Karinjan) odbędzie podróż na około świata; przygotowano iuż dla niego statek *Regina* w porcie genueńskim. — 2go b. m. cała rodzina Kró-

lewska neapolitańska udała się w uroczystej processji do kościoła Ś. *Januarjusza*, dla podziękowania BOGU za ozdrowienie Królowej. Król postanowił nadal co rok, 6 miesięcy rezydować w *Palermo* na wyspie Sycylji; dokąd maią mu towarzyszyć: cały Dwór, Ministrowie i Posłowie zagraniczni.

Francja. — Pułkownik *Bory* miał zaszczyt złożyć Xciu *Orleańskiemu* exemplarz swoich pamiętników *o stu dniach*; dzieła tego wyszło tylko 200 exemplarzy na rozdanie między przyiaciół autora i osoby znakomite. — Budowa nowego ratusza w Paryżu, żywo postępuie. — Xiążę Elim *Meszczerski* przybył z Węgier do Paryża. — Mówią, że obie Izby prawodawcze wkrótce będą zwołane. — Xżę *Orleański* dnia 15 b. m. na czas krótki wyiechał do obozu St. *Omer*. — Hrabia *Montalivet* 18 b. m. spodziewany był z powrotem w Paryżu; tydzień zabawił w swoim letnim zamku. — Jenerał *Bugeaud* (Biużo) od kilku dni bawi w stolicy, i miewa częste narady z Prezesem Rady, oraz z Ministrem wojny. — Wyprawa ku biegunowi północnemu, zdaie się iż bez żadnego skutku wróci do Francji, nie dosięgnąwszy nawet *Islandji*; lody wstrzymały bieg statków, tak iż musiały wrócić do *Norwegji*. — Dowódzca eskadry przy brzegach Mexyku Kapitan *Bazoche*, dotychczas nie wykonał żadnego attaku, tylko przestaie na samem utrzymaniu blokady. — Dotychczas następuiący Posłowie złożyli Królowi powinszowanie z okoliczności narodzenia się iego wnuka: Niderlandzki, Saski, Bawarski, Hiszpański, Wirtembergski, Badeński, Sasko-Wajmarski, Hanowerski i Heski. — Infant *Don Franciszek* 15 b. m. dał ucztę, na którey znajdował się Poseł *Pruski*, między Hiszpanami uważano Panów *Mendizabal* i *Toreno*. — Ciągle wysyłaią wojska ku granicy *Szwajcarskiej*. — P. August *Kleeman* ukrywa się ieszcze w Paryżu.

Belgja. — W zeszłym Sierpniu podróżowało na koleiach żelaznych belgickich 302,878 podróżnych, a dochód wynosił 387,258 fra:, za transport towarów zebrano tylko 6,538 fran:. — 14 b. m. towarzystwo *Weteranów z czasów francuzkiego Cesarstwa*, obrało członkiem *Don Piotra Napoleona*, syna Xięcia *Kanino*; przeszło 300 weteranów zebrało się przy tej okoliczności; Prezes w mowie przedstawił czyny *Napoleona*, a iego synowiec dziękował za udzielony sobie zaszczyt.

Anglja. — Królewa 14 b. m. odbyła w zamku *Windsor* naradę tajną. — Jenerał *Adye* główny Dyrektor faierwerków w królewskiem laboratorjum w *Woolwich* nagle rozstał się z tym światem. — W pierwszym tygodniu b. m. przywieziono do *Londynu* 28,000 kwarterów pszenicy. — Do Brazylji wprowadzaią miesięcznie na statkach z flagą portugalską 7 do 8,000 niewolników. — Wszelkie nieporozumienia między *Mexykiem* a rządem Stanów zjed: za pośrednictwem Króla *Pruskiego* zostały załatwione. — Spokojność w *Kanadzie* iest ustaloną. — Jeśli Francuzi nie zakończą rychło swoich zamiarów względem *Mexyku*, tedy żółta febra nie zadługo ich oddali od tamecznych brzegów. — — Izba niższa wyznaczyła kommissję, która ma roztrząsać wniosek względem zniesienia kary wygnania.

Hiszpanja. — *Espartero* 9 b. m. cofnął swoią artylerję do *Tafalli* i z główną armją wrócił za *Ebro*. — Jenerał *Marotto* wydał odezwę do wojska, zachęcaiącą do walecznego oporu w razie attaku na *Estellę* przez Izabellistów. — Układy z *Rotszyldem* o pożyczkę spełzły na niczem. — Izabellistowski Jenerał *Flinter* nie wiadomo z iakiej przyczyny odebrał sobie życie.

Turcja. — Nowo mianowany Bej *Trypolitański* odpłynął iuż na miejsce swoiego urzędowania; Baszostwo tameczne wymaga energicznego zarządu, gdyż w całej prowincji panuie nadzwyczajna demoralizacja. — Według najnowszych wiadomości z *Bagdadu*, przyszło iuż do walki między Persami i Anglikami pod *Abuszyrem*. Anglicy zwyciężyli. Oblężenie *Heratu* tymczasowo zostało zniesione. Szach iest zagro-

żonym nie tylko od południowo-wschodniej strony, ale także i od północno-wschodniej. Jednocześnie i dawniejsi pretendenci do korony, Synowie stryiów Szacha, wznowili roszczenie sobie praw do tronu. — Dywan miewa częste narady w przedmiocie zmian maiących zaprowadzić się w kraiu. — Sułtan uznał rząd Królowej *Izabelli* w Hiszpanji. — 23 z. m. uroczyście obchodzono w Stambule rocznicę wstąpienia na tron Sułtana. Miasto było oświetlone, a na placach grały muzyki wojskowe. — Statek egipski w samej rzeczy przywiózł relikwje z meczetów *Mekki* i *Medyny*. Te zostały złożone w kaplicy dawnego seraiu. Wice Król Egiptu przesłał Sułtanowi podarunki rzadkiej piękności.

Rozmaitości. — Sławny rzeźbiarz *Torwaldsen* teraz za powrotem do *Danji* doznał iak najuprzejmiejszego przyięcia od swoich ziomków; mnóstwo ludu zebrało się nad brzegiem morza przy wylądowaniu tego sędziwego starca, a iednogłośne okrzyki radości iego rodaków, zapewne milej brzmiały w iego uszach iuż tysiączne papierowe pochwały w gazetach. — Professor *Daumer* opisuie w iednej z gazet norymbergskich zamek, który według iego mniemania był miejscem rodzinnem nieszczęśliwego Kaspra *Hauzer*, i wzywa wszystkich, aby ten zamek wyśledzono. — Autor Juljusz *Janin* (Żanę), miał 14 b. m. otrzymać wiadomość, że wygrał na loterji włoskiej, na którą pod czas swojej ostatniej podróży do *Florencji* wziął 2 losy. Wygraną stanowi willa (kolonja) *Lazzerani*, iedna z najpiękniejszych okolicy *Lukki*, oszacowana na 150,000 fr., a przynosząca w lecie za wynaięcie domu 600 luidorów dochodu. Dom i ogród są iak najlepiej utrzymane, a pierwszy gustownie umeblowany. Autor za otrzymaniem tej pomyślnej wiadomości, miał zaraz część tej kolonji darować przyiacielowi malarzowi. — Osierociały pierwszy teatr *francuzki* odzyska Pannę *Mars* na Listopad. — Mieszkańcy gminy *Wippach* w *Illyrji*, 31 z. m. byli świadkami rzadkiego fenomenu. Rzeka *Wippach* tamże płynąca nagle zmieniła z strasznym łoskotem kierunek swoiego prądu i wody zaczęły wracać do źródła, w wielu miejscach iuż wyschła, tak iż obawiano się, czy rzeka nie przełamała sobie podziemnego koryta, szczęściem niezadługo wróciła do biegu dawnego. — 12go b. m. zapadł się dom w *Bernie* i zakopał 17-letniego młodzieńca, iakby cudem na 2em piątrze ocaloną została rodzina z 6ciorgiem dzieci, belki wstrzymały ich upadek. — P. *Green* pod czas swoiej przedostatniej żeglugi wzbił się wyżej nad wszystkie góry ziemi, spuścił się przy zamku *Leves*, który iest niedaleko morza. Żywności miał z sobą mało, tylko sucharów, wódki i kilka butelek wina, na najwyższym punkcie spełniono za zdrowie Królowej *Wiktorji*. Gdy podróżni wzbili się balonem z *Londynu*, iuż słońce zachodziło dla ziemi, ale w wysokości 12,500 stóp znowu ie doścignęli, zatem w iednym dniu 2 razy widzieli zachód słońca. — W paryzkiem więzieniu dłużników osadzony iest człowiek 43-letni za dług ieszcze od swoich lat niemowlęcych. Rodzice więźnia byli winni iego mamce 300 fr., ten później dług przyiął na siebie; spekulant odkupił mamki wexel i żąda za niego 5700 fr. kapitału z procentem i kosztami, z których dłużnik się uiścić nie może. — W *Paryżu* istnieie 10 entrepryz omnibusów, które rozsyłaią 400 powozów. — W hucie Pana *Dean* w *Boltonie*, odlewa się brama żelazna 27 stóp wysoka dla haremu Wice-Króla Egiptu. — W tych dniach ochrzcił się w *Londynie* Rabin z Węgier. — Niciaki *Kros* osadzony w *Brezier* za otrucie 2ch żon, iednej po drugiej, własnego dziecka i 4tej osoby, odebrał sobie życie w więzieniu; w zostawionym liście wyznaie swoie zbrodnie. — Dwa psy Pana G. i 3ci Pana P. w S. *Bonnet* wyszły na polowanie bez swoich panów. Dziki królik długo ścigany, schronił się w norę, ieden z psów Pana G. uniesiony zbytnią gorliwością wlazł tak głęboko wpodziemne schronienie, iż nie mógł wydostać się na powrót. Na próżno inne psy ziemię drapały i czekały

pomocy, wróciły smutne do Panów, a ci nie mogli poznać przyczyny. Nazaiutrz oba zwierzęta znowu znikły, widziano ie wracaiące do domu zmęczone, skrwawione i bez żadnego apetytu do iadła. Z początku na to nie zważano, lecz ponieważ to powtarzało się kilka dni ciągle, Pan G. przeto iuż niepokoiony nieobecnością iednego ze swoich psów, rozmówił się o tem z Panem P., który mu też doniósł, że iego pies codzień oddala się z domu, a wraca późno nadzwyczaj zmęczony. Nakoniec Pan G. w dniu następnym przed świtem został zbudzony wyciem kilku psów razem, które przy drzwiach iego drapały; wstaie, otwiera, i iakież było iego zadziwienie, gdy ujrzał znikłego psa, wycieńczonego, teraz wracaiącego do domu w towarzystwie swoich 2ch oswobodzicieli. Jego właściciel potem szukał i odkrył miejsce, gdzie 2 zwierzęta wykopały znaczną ilość ziemi dla uwolnienia swoiego towarzysza.

SZARADA.

Pierwsze z *3ciem* iuż znaną osobę wspomina,
Maiąc *4te* i *1wsze* nie będziesz miał wiele.
Pierwszy z *2gim* harmonją prostą, z duszy braną,
Ujmie znawców, nie znawców, w każdem swoiem dziele.
Wszystek w nędznej odzieży, czasem bez koszuli,
Albo cię przejmie zgrozą, albo cię rozczuli,
A to ze względu na to, zkąd w takim iest stanie,
Czy przez nieszczęścia losu, czy postępowanie.
(Zeszła Szarada *Potwarze*).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Pilihowski Jan Dzie: z Sobanic; Martyn Jan Dzie: z Krezela; Jaźwiński Ign: Dzie: z Rudzienka; Bieniecki Lud: Dzie: z Jabłouny; Jabłoński Jak: Dzie: z Wiatrowic; Frychel J. z Woli Wyżyckiej; Trzciński Stani: Dzie: z Krosnowy; Maiewski Jan Dz. z Szydłowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 16.

TEATR WIELKI. Jutro *Wykradzenie*, i 34 raz Balet *Styryjczykowie*.

ORKIESTRA HERMANA dziś w Ogródku Wiejskim u Sierpińskiego, na żądanie lubowników Muzyki.

GABINET FIGUR WOSKOWYCH co dzień obok Dobroczynności, na Krak: Przedmieściu.

ZABAWA STRZELECKA, w przyszłą Sobotę, za Wolskiemi rogatkami, w Ogrodzie Unrua (Ohma).